

Nieznani, Nocami i dniami a teraz czasami

I na co liczyłeś kłamliwy kochanku?
Że spojrzysz w moje oczy i muśnięte włosy
Przypadkiem ustami i szeptem utuli do snu
Całusami nakarmi cię znów
A może myślałeś, że wyzna Ci miłość,
Że powie, że jesteś jedynym i pierwszym
Jak było to z nami nocami i dniami
Pięknymi słowami pełnymi miłości
Pamiętaj pieniądze szczęścia nie dają
Jedynie czasami złudzenie wolności
Ludzi można kupić jak zwykłe przedmioty
Lecz nigdy nie kupisz, nie kupisz miłości!
A może myślałeś, że pęknie z zazdrości
Gdy mówiąc jej o dawnych uczuciach
Wstydliwie rumieniąc się szeptem odpowie:
"Nieważne jest to, co było w miłości..."
I pewnie myślałeś, że będzie cię słuchać
Gdy słowa historii twej szepniesz do ucha
I będzie wzruszona
Kochany, nie ona!
Nie takich historii słuchała w ramionach
Pamiętaj pieniądze szczęścia nie dają
Jedynie czasami złudzenie wolności
Ludzi można kupić jak zwykłe przedmioty
Lecz nigdy nie kupisz, nie kupisz miłości!